

SPIS TREŚCI

Od Autora	5
Wstęp	8
Źródła	8
Świat mityczny a człowiek	15
Pogaństwo	25
Prolog	30
Wölu–Spa	30
Świat	38
Bogowie	46
Olbrzymi	52
Karły	55
Przeznaczenie	56
Wojna Wanów	62
Kwasir	65
Dzieła Riga	69
Sleipnir	75
Mjöllnir	78
Tjhazi i główszczyzna skadi	81
Geirrödr	84
Kocioł Hymira	86
Skrymir	92
Opowieść o Grymnirze	98
Opowieść o Harbardzie	101

Thrym	104
Opowieść o Alwisie	108
Freyja i Hyndla	110
Opowieść o Skirnirze	114
Dzieci Lokiego	117
Zemsta Lokiego	120
Okup	123
Kłótnia Lokiego	125
Epilog	134
Wieszczba Wólwy krótka	134
Wieszczba Wólwy	134

OD AUTORA

Głównym celem niniejszej publikacji jest przybliżenie polskiemu Czytelnikowi mitologii ludów skandynawskich, do tej pory prawie u nas nieznannej. Na polskim rynku wydawniczym pojawiły się już wprawdzie publikacje naukowe dotyczące mitologii germańskiej, ujmują one jednak to zagadnienie z punktu widzenia religioznawstwa czy kulturoznawstwa i są przeznaczone w istocie dla wąskiego kręgu badaczy. Zdecydowana ich większość wyszła spod pióra prof. dr hab. Stanisława Piekarczyka, którego prace autor rekomenduje Czytelnikowi, zainteresowanemu pogłębieniem wiedzy w tym zakresie.

Przedstawiony zbiór mitów skandynawskich jest wytworem szerokiego kręgu cywilizacyjnego Germanów. Część z nich miała, poczynając od starożytności, a na średniowieczu kończąc, charakter pangermański, inne wiązały się tylko ze środowiskiem Normanów. Podobnie jak z samymi mitami rzecz ma się z poszczególnymi wątkami mitologicznymi, bóstwami i postaciami mitycznymi. Przykładem może być *Thor*, występujący w mitach kontynentalnych pod imieniem *Donara*. Nie jest jednak celem autora pełniejsza prezentacja genezy mitów, różnic występujących w ich treści u poszczególnych ludów germańskich, czy też ściśle określanie chronologii powstawania, rozwoju i modyfikacji. *Mitologia skandynawska* jest prozatorskim przekazem tekstów pieśni mitologicznych, zawartych przede wszystkim w *Eddie poetyckiej*, uzupełnionym niektórymi wątkami zaczerpniętymi z *Eddy młodszej*. Opracowano ją na podstawie polskich przekładów tych zabytków literatury staroskandynawskiej. Przyjęta

przez autora forma przedstawienia mitów wynika z potrzeby zaoszczędzenia trudności interpretacyjnych i semantycznych, jakie Czytelnik nie wprowadzony bliżej w tematykę mógłby napotkać, korzystając z oryginalnych skandynawskich form literackich.

Nie należy zapominać, że dla normańskiego odbiorcy większość zawartych w pieśniach eddaicznych wątków była oczywista. Dlatego też autor pozwolił sobie na uczynienie nieznaczących uzupełnień treści kilku pieśni, nadających im w jego mniemaniu bardziej zrozumiałą strukturę niż w oryginalnym przekazie. Obok własnych sugestii wykorzystał również wyniki współczesnych badań naukowych. Odnosi się to zwłaszcza do postaci poszczególnych bóstw oraz ich sfer działania, a także powszechności czy też ograniczonego zasięgu występowania niektórych wątków mitycznych. Wychodząc ze wspomnianych wyżej założeń, uszeregowano mity w odmienny sposób niż ma to miejsce w standardowych wydaniach *Eddy*, podporządkowując je ustalonej w ogólnych zarysach przez autora, w oparciu o relację przyczynowo–skutkową, chronologii wydarzeń mitycznych od prapoczątku aż do dnia kosmicznej zagłady — *ragnarök*. Przy relacjonowaniu niektórych mitów, w kilku sporadycznych wypadkach, autor musiał odejść nieco od oryginalnego słownictwa użytego w *Eddie*, uzupełniając tekst o zwroty i określenia, które w jego przekonaniu trafniej oddają treść, mimo że w stosunku do epoki są niewątpliwie anachroniczne. Przyjęta konwencja ma za zadanie uczynienie przekazu bardziej czytelnym i tym samym ułatwienie jego odbioru.

Uważny Czytelnik może spotkać w trakcie lektury postaci i sytuacje, które zna z naszych rodzimych lub szeroko u nas rozpowszechnionych legend i podań obcych.

Fakt ten może podważyć w oczach Czytelnika autentyczność przekazu. Jest to jednak podobieństwo tylko pozorne. Różne wątki mityczne i legendarne docierały do nas w przeszłości przedliterackiej, jak i później, w postaci dalekiego echa brzmiącego w baśniach Andersena i braci Grimm, czy w literaturze anglosaskiej. Stamtąd adoptowane zostały na nasz grunt takie postacie i wątki, jak krasnoludki i karły, smoki, szklane lub lodowe góry, czy śpiące królewny. Wyrwane jednak z rodzimego kontekstu utraciły wiele ze swej atrakcyjności, a w niektórych wypadkach uległy znacznemu przeinaczeniu.

Druga połowa XX wieku przyniosła ze sobą, wraz z pojawieniem się nowych gatunków literackich, takich jak *fantasy*, wzmożone zainteresowanie literacko-mitologicznym dziedzictwem germańskiego kręgu kulturowego. Okazało się ono niewyczerpaną kopalnią tematów. Jednak zarówno twórcy tego nurtu, jak ich następcy i naśladowcy, wykorzystując autentyczne wątki, przeinaczali je, dopasowując do własnej koncepcji narracyjnej. Poprzez to upowszechnił się całkiem mylny, choć wyposażony w autentyczne postacie, obraz mitycznego świata Germanów. Z tego też powodu autorowi wydało się pożyteczne oddanie w ręce Czytelnika najlepiej poznanej i zbadanej grupy mitów wywodzącej się z germańskiej tradycji kulturowej.

Na koniec autor poczuwa się do miłego obowiązku złożenia szczerych podziękowań prof. dr hab. Stanisławowi Piekarczykowi za niezwykle wnikliwe, krytyczne, a jednocześnie życzliwe uwagi, które pozwoliły mu uniknąć wielu błędów.